

POSTANOWIENIE

Dnia 11 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 11 maja 2022 r.

sprawy R. C. i K. P. Z. skazanych z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i in.

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 15 października 2021 r., sygn. IX Ka [...], zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 30 października 2020 r., sygn. XIV K [...] na podstawie art. 535§3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne,**
- 2. zasądzić od skazanego K. P. Z. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego w części na niego przypadającej,**
- 3. zwolnić skazanego R. C. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego w części na niego przypadającej.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W., wyrokiem z dnia 30 października 2020 r., sygn. akt XIV K [...] uznał m.in. oskarżonego K. P. Z. za winnego tego, że w nieustalonym okresie jednak nie później niż do 27 listopada 2019 roku w W., wbrew przepisom ustawy, w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem, brał udział w obrocie

znacznymi ilościami środków odurzających w ten sposób, że przyjął od nieustalonej osoby lub osób nie mniej niż 551,47 gram netto ziela konopi innych niż włókniste, w celu ich dalszej dystrybucji, to jest przestępstwa określonego w art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 kk i skazał go na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę 300 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawkiiennej na kwotę 10 złotych. Zarazem w zakresie zarzucanego oskarżonemu K. Z. czynu, opisanego w pkt 2) ppkt I części wstępnej wyroku, określonego w art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii Sąd umorzył postępowanie na podstawie art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. wobec stwierdzenia, iż czyn ten stanowi czyn współukarany uprzedni do czynu opisanego na wstępie niniejszego uzasadnienia.

Jednocześnie przedmiotowy wyrok zawierał dalsze rozstrzygnięcia, tj. o przepadku, o zaliczeniu na poczet kary okresów rzeczywistego pozbawienia oskarżonego wolności w sprawie, o kosztach postępowania, jak również dotyczące pozostałych oskarżonych.

Na skutek apelacji wniesionych przez samych oskarżonych, ich obrońców oraz prokuratora – na niekorzyść oskarżonych, Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 15 października 2021 r., sygn. akt IX Ka [...] – w części odnoszącej się do oskarżonego K. P. Z. – zmienił zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że iż w punktach I i III ustalenie „przyjął od nieustalonej osoby lub osób” zastąpił ustaleniem „przyjął od innej osoby”. W pozostałej części, w stosunku do tego oskarżonego – zaskarżony wyrok utrzymano w mocy, zwalniając oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Z kasacją od wyroku Sądu odwoławczego wystąpił obrońca skazanego K. P. Z.. Skarżący zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest:

1. art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 2 i 3 k.p.k. przez pominięcie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego motywacji, dlaczego zarzuty zgłoszone we wniesionej przez obrońcę apelacji sąd uznał za niezasadne i nieustosunkowanie się, w sposób spełniający minimalny standard procesowy, w uzasadnieniu wyroku Sądu II Instancji do zarzutów i wniosków zawartych w skardze apelacyjnej obrońcy K. Z. i

zaabsorbowanie do prawomocnego wyroku rozstrzygnięcia przez Sąd I Instancji błędnej metody oceny dowodów z rażącym naruszeniem zasady *in dubio pro reo* określonej w art. 5 k.p.k., polegającym na stwierdzeniu, że skazany dopuścił się czynu uczestnictwa w obrocie w oparciu o fakt posiadania znacznej ilości środków odurzających w mieszkaniu, co stanowiło naruszenie art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k.;

2. art. 170 § 1, 1a, 2 k.p.k., art. 452 § 2 i 3 k.p.k. przez bezzasadne oddalenie przez Sąd II Instancji wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego zgłoszonych w apelacji i uznanie, że dowód z ustalania ilości spożywanych przez oskarżonego środków odurzających w okresie poprzedzającym zatrzymanie, pozostaje bez znaczenia dla oceny wyczerpania znamion przestępstwa z art. 56 ust 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przy jednoczesnym zaaprobowaniu wszystkich ustaleń Sądu I Instancji w tym, że znaczna ilość posiadanego narkotyku wyklucza jego posiadanie na użytek własny, a w konsekwencji kwalifikację czynu z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie w całości w stosunku do tego oskarżonego zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w W. i częściowo zmienionego wyroku Sądu Rejonowego w W. oraz o przekazanie sprawy K. Z. do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji; ewentualnie – o uchylenie w całości w stosunku do K. Z. zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w W. oraz o przekazanie sprawy oskarżonego do ponownego rozpoznania Sądowi II Instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co umożliwiło oddalenie jej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

W zakresie podniesionych w niej zarzutów naruszenia art. 433 § 1 (w płaszczyźnie treści zarzutu i jego uzasadnienia powinien być tu raczej przywołany § 2 art. 433 k.p.k. – uwaga SN) k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. należało przyznać, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie jest przykładem modelowego ustosunkowania się do zarzutów podniesionych w apelacjach wywiedzionych na

korzyść oskarżonego K. P. Z.. Jednak sposób odniesienia się do zarzutów apelacji w pisemnych motywach wyroku, które mają charakter wtórny względem wydanego przez ten Sąd rozstrzygnięcia, nie może być samodzielną podstawą uwzględnienia kasacji z mocy ograniczenia z art. 537a k.p.k. Dlatego nawet w przypadku zbiorczego i przy tym lakonicznego odniesienia się do zarzutów apelacyjnych, stanowiącego naruszenie wymogów określonych art. 457 § 3 k.p.k., z reguły brak jest podstaw do wydania wyroku kasatoryjnego przez Sąd Najwyższy, chyba że analiza treści uzasadnienia będzie wskazywała na rażące i mające wpływ na treść wyroku naruszenie przez sąd drugiej instancji, wynikającego z art. 433 § 2 k.p.k., nakazu rozpoznania wszystkich zarzutów sformułowanych w środku odwoławczym (zob. wyroki SN: z dnia 12 sierpnia 2020 r., IV KK 149/19, z dnia 20 lutego 2019 r., II KK 199/18; z dnia 28 października 2020 r., V KK 592/19; post. SN z dnia 22 stycznia 2022 r., V KK 632/21). Taki przypadek w rozpoznawanej sprawie jednak nie zachodził.

Należy również mieć na względzie, że zarzut kasacyjny dotyczący naruszenia przepisów art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k., może zostać uwzględniony jedynie wówczas, gdy owo naruszenie mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. w sytuacji, gdy zostanie wykazane, że kwestionowane w kasacji rozstrzygnięcie sądu odwoławczego byłoby w istotny sposób odmienne od tego, które w sprawie zapadło, świadcząc definitywnie o jego nietrafności. Utrwalony charakter w orzecznictwie Sądu Najwyższego ma pogląd, zgodnie z którym jeżeli sąd I instancji w swoim uzasadnieniu dokona wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez sąd I instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia sąd odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie do odesłania do tej argumentacji (zob. wyrok SN z dnia 14 kwietnia 2018 r., V KK 384/17; post. SN z dnia 8 kwietnia 2021 r., III KK 77/21).

W analizowanej sprawie taka właśnie sytuacja miała miejsce, co jednak nie oznacza, że istnieją podstawy do uznania nietrafności przeprowadzonej w sprawie

kontroli odwoławczej. Uwzględniając jednak wcześniejsze zastrzeżenia, ocena Sądu Najwyższego wymaga odwołania się – w stopniu dalej idącym, niż ma to zwykle miejsce w toku kontroli kasacyjnej – do ocen zawartych w wyroku Sądu *meriti*, skoro zostały one podzielone bez reszty przez instancję odwoławczą.

W tym zakresie za pozostającą całkowicie poza sporem uznać należy okoliczność posiadania przez skazanego K. P. Z. prawomocnie przypisanej mu ilości środków odurzających w postaci ziela konopi innych, niż włókniste. Za taką oceną przemawia nie tylko niezakwestionowanie przez niego w toku wyjaśnień złożonych w dniu 29.11.2019 r. (w którym to przedstawiony został mu tylko zarzut posiadania narkotyków) posiadania środka odurzającego w ilości nie mniejszej niż 551,47 gram netto, ale i dalsze dowody. Przedmiotowa marihuana zabezpieczona została w toku przeszukania podczas, którego obecny był oskarżony, który przecież dobrowolnie wydał ją funkcjonariuszom Policji. Z czynności tej sporządzono protokół, zaś dowody zostały odpowiednio zabezpieczone przed możliwością wpłynięcia na ich ilość i charakter. Wyjaśnienia oskarżonego były wsparte treścią protokołu przeszukania osoby oraz protokołu użycia testera narkotykowego, jak również potwierdzała je treść opinii z zakresu badań chemicznych. Dlatego w tym zakresie zasada *confessio est regina probationum* znalazła pełne zastosowanie.

Z pewnością bardziej sporny charakter miało natomiast to, czy posiadanie wspomnianej ilości środka odurzającego związane było z wykorzystaniem go na własny użytek, czy też – co ostatecznie skazanemu przypisano – świadczyło o udziale w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających, poprzez przyjęcie ich od innej osoby w celu dalszej dystrybucji.

Należało tu mieć na uwadze, że znamię „uczestniczenia w obrocie” środkami odurzającymi, o którym mowa w art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 2050 z późn. zm.) odnosi się nie tylko do zachowań związanych z bezpośrednim przekazywaniem środków odurzających innej osobie, ale także – składających się na funkcjonowanie takiej osoby w obrocie, np. magazynowanie środków czy też udostępnianie lokalu, w którym ma dojść do wprowadzenia środków do obrotu (zob. post. SN z 9.02.2011 r., V KK 288/10). O tym, że taki zamiar realizował skazany przemawia nie tylko ilość ujawnionego środka odurzającego, z pewnością zdolna do odurzenia co najmniej

kilkuset osób. Doświadczenie sędziowskie ukształtowane na tle podobnych spraw pozwala przyjąć, że samo już wejście w posiadanie takiej ilości marihuany wymaga kontaktów z osobami zdolnymi zrealizować takie zamówienie, tj. z hurtownikami bądź producentami narkotyków. Nie jest to droga, którą środki odurzające są nabywane przez konsumenta na własny użytek; wymaga określonych znajomości, jak również znacznego poziomu zaufania między kontrahentami. Pozwala to sądzić, że skazany, wchodząc w posiadanie ponad 0,5 kg marihuany, nie był jedynie niczym niewyróżniającym się konsumentem tego narkotyku. Także ujawniona okoliczność poboczna, jaką jest zabezpieczenie w mieszkaniu wagi elektronicznej noszącej ślady ważenia ziela konopi dowodzi – wbrew przeciwnemu stanowisku kasacji – ważenia porcji narkotyków (konopi innych niż włókniste), a więc podejmowania czynności właściwych uczestniczeniu w obrocie takimi środkami, a nie wyłącznie ich zażywania we własnym zakresie. Nic w tym przedmiocie nie zmienia fakt, że opinia z badań chemicznych powierzchni wagi elektronicznej nie wykluczyła, że ujawnione tam ślady substancji pochodzą z konopi włóknistych (a więc, których posiadanie nie jest zabronione). W mieszkaniu nie ujawniono konopi o takich cechach, żaden z elementów materiału dowodowego nie wskazuje, że takie konopie były na wadze ponad wątpliwość ważone, nie jest też jasne, w jakim celu skazany miałby to robić. W tej sytuacji przyjęcie przez orzekające w sprawie Sądy, że na wadze ważone były – stanowiące przedmiot czynności wykonawczej przestępstwa – konopie inne niż włókniste, jest wynikiem uznania, że pozostałe elementy materiału dowodowego w żadnym stopniu nie potwierdzają okoliczności przeciwnej, korzystnej dla oskarżonego. Zarazem istniał oczywisty dowód pozwalający na zakwestionowanie forsowanej przez obronę wersji. Wątpliwość w tym zakresie została więc usunięta przez trafną ocenę dowodów i nie ma charakteru „wątpliwości niedających się usunąć” uzasadniających skorzystanie z zasady *in dubio pro reo*.

Z tych powodów przyjętą przez Sąd *meriti*, a zaakceptowaną przez Sąd odwoławczy wersję, że skazany uczestniczył w obrocie środkiem odurzającym w postaci konopi innych niż włókniste, a nie był jedynie jego konsumentem, Sąd Najwyższy uznaje za znajdującą pełne oparcie w zgromadzonym i prawidłowo, tj. zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k. ocenionym materiale dowodowym. Przyjęcie

jakiegokolwiek innej, przeciwnej wersji zdarzeń nie znajduje jakichkolwiek podstaw i zasadnie zostało wykluczone.

Sąd odwoławczy nie naruszył również prawa oddalając zgłoszone w apelacji wnioski dowodowe przesłuchania świadków J. L. i T. K., na okoliczność znacznego spożywania przez oskarżonego środków odurzających w postaci konopi innych niż włókniste w okresie poprzedzającym zatrzymanie oskarżonego. Zgłoszenie wniosku o przesłuchanie tych osób dopiero w środku odwoławczy, nie tylko nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia – wszak powszechnie wiadomo, że często właśnie zaawansowani użytkownicy narkotyków biorą udział w obrocie tymi środkami w celu zapewnienia sobie środków finansowych i dostępu do tychże środków. Innymi słowy nawet wykazanie, że oskarżony zażywał ponadprzeciętne ilości marihuany wcale nie wykluczałoby udziału w obrocie takimi środkami. Ponadto obrona traci z pola uwagi, że okoliczność podlegająca dowodzeniu znana była oskarżonemu co najmniej w momencie wszczęcia postępowania karnego. O wspomnianym charakterze spożycia mieli również zeznawać świadkowie dobrze znani wcześniej oskarżonemu, skoro ich wiedza miała obejmować informacje z raczej nieujawnianej powszechnie sfery życia. Niezależnie więc od wskazanego przez Sąd odwoławczy powodu nieuwzględnienia wniosku dowodowego, był on objęty zakazem wynikającym z art. 427 § 3 k.p.k.

Uwzględniając powyżej przedstawioną argumentację, wobec niestwierdzenia jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia kasacji, podlegała ona oddaleniu jako oczywiście bezzasadna.

Jednocześnie, na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. kosztami postępowania kasacyjnego obciążono skazanego w części na niego przypadającej, nie znajdując podstaw do zwolnienia go z tego obowiązku.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

a.s.